

Wychowanie poprzez liturgię w działalności duszpasterskiej o. Piusa Parscha¹



Ks. prof. dr hab. Marian Wolicki – KUL STALOWA WOLA

Ur. 19 XII 1941 roku w Nisku. Studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym w Przemyśle. W latach 1969-1971 specjalistyczne studia teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. W latach 1971-1974 studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL zaś w 1974 roku uzyskuje magisterium z filozofii. Przez kolejny rok studia doktoranckie na KUL-u. Od 1976 r. pracuje w Seminarium Duchownym w Przemyśle jako wykładowca i prefekt alumnów. Od 1991 do 2002 r. dyrektor Kolegium Teologiczno-Katechetycznego przy Instytucie Teologicznym w Przemyśle. W 1980 roku doktorat na KUL a w 1994 roku habilitacja na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. W roku 2002 otrzymuje tytuł profesora. Wieloletni wykładowca w wielu jednostkach uczelnianych. O 2001 r. wykładowca na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli, a od 1 X 2004 r. dziekan tegoż Wydziału. Autor wielu publikacji i artykułów.

1. ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERKA O. PIUSA PARSCHA

Matka Johanna, Maria Parsch, z domu Handel, pochodziła również z Neustadt, gdzie jej ojciec Vincenz Handel był krawcem; jej matką była Maria Handel, z domu Hartel. Maria Parsch dożyła sędziwego wieku, gdyż w chwili śmierci miała 92 lat.

Z Ołomuńca, po urodzinach najstarszej córki Stefanii, Parschowie przeprowadzili się do pobliskiego Neustift. Prawdopodobnie miłość Parschów do przyrody spowodowała, że woleli mieszkać na wsi niż w mieście².

W rodzinie Parschów było dwóch księży: jeden z nich - Vincenz Handel, proboszcz

w Bladersdorf był bratem matki (ochrzcił Johanna 25 maja 1884 roku), zaś drugi - Johann Sebastian Parsch, proboszcz w Seitendorf - był bratem ojca (został ojcem chrzestnym). Matką chrzestną była Amalia Handel³. Chrzest miał miejsce w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Filipa i Jakuba w Neustift. W roku 1886 - po narodzinach młodszego syna Rudolfa - nastąpiła kolejna przeprowadzka Parschów: do dawnego domu w Ołomuńcu na Juliusberg, 50 m od kościoła parafialnego św. Michała, przy którym istniało seminarium duchowne, dlatego Jan mógł obserwować tutaj spacerów studentów teologii⁴.

¹ Jeden z największych pionierów Ruchu Liturgicznego, Johann Evangelist Bruno (imię zakonne - O. Pius) Parsch ur. się dnia 18 maja 1884 w wiosce Neustift, przedmieściu Ołomuńca na Morawach, w domu pod numerem 91, jako drugie z trojga dzieci, w rodzinie pochodzenia niemieckiego. Także jego brat Rudolf przyszedł na świat w Neustift w roku 1886. Neustift w czasie narodzin Parscha liczyło około 1700 mieszkańców. Rodzice Johanna: Franz Xaver Parsch (1854-1902) i Maria z domu Handel (1953-1945) pochodzili z Neustadt na Morawach. Ojciec Johanna, znany również jako ludowy poeta, był aż do swej śmierci urzędnikiem, kasjerem i archiwariuszem miejskim magistratu w Ołomuńcu.

² Tamże, s. 14-15.

³ Tamże, s. 12, A. Jakóbczak, O. Pius Parsch - prekursor odnowy soborowej (w 45 rocznicę śmierci), [w:] „Anamnesis” 19, 4(1998/1999) - Rok V, s. 102.

⁴ Höslinger, art. cyt., s. 16; Jakóbczak, art. cyt., s. 102.

Jan uczęszczał do przedszkola i szkoły podstawowej w Ołomuńcu. W szkole tej stał się on ulubieńcem nauczyciela i katechety ze względu na swoją skromność i pilność w nauce. Po zdaniu egzaminu do humanistycznego gimnazjum w Ołomuńcu, dał się poznać jako przodujący uczeń, chociaż nauka nie przychodziła mu łatwo, ale Janek nigdy nie szedł nieprzygotowany do szkoły, stąd był lubiany przez profesorów, zwłaszcza przez nauczyciela religii, dra Czernika. Maturę w gimnazjum w Ołomuńcu zdał Parsch z wyróżnieniem 19 lipca 1904 roku⁵.

Dzieciństwo i młodość spędził Pius Parsch w rodzinie przyjaznej dla religii. Rodzina ta nie pielęgnowała jednakże religijności w obecnie przyjętym sensie. Ale młody Pius miał wujka, który był proboszczem i na jego plebanii spędzał on wraz z rodzeństwem większość swoich ferii. Był to brat ojca - proboszcz i dziekan w Neutitschein. Tam zrodziło się też zamiłowanie młodego Janka do życia kościelnego i do liturgii. W kościele był również ministrantem.

W latach gimnazjalnych Parsch miał okazję kontaktować się także z kapłanami i klerykami. Ale to nie dawało mu jakichś szczególnych impulsów w kierunku liturgii. Wyznaje on, że aż do wstąpienia do klasztoru nie znał mszału. Szkoła także nie inspirowała specjalnie w kierunku religijnym. Nie było też w tym czasie jakiegось stowarzyszenia czy ruchu młodzieżowego. Współuczniowie w gimnazjum byli najczęściej niereligijni lub obojętni we wierze. Parsch był wśród nich kimś obcym ze swoim pragnieniem poświęcenia się kapłaństwu. Taki wybór powołania był dla niego oczywisty od dzieciństwa i nie podlegał żadnej wątpliwości.

Chociaż rodzice i krewni nie wywierali na niego żadnego nacisku w tym kierunku, to jednak w rodzinie było rzeczą zrozumiałą samą przez się, że „Janek będzie ojcem zakonnym i księdzem”, podobnie jak jego brat Rudi będzie oficerem⁶.

Lata w gimnazjum przeszły bardzo szybko. Janek miał swoje ulubione książki i swoje szczególne wolne godziny, które on spędzał z klasykami. Często czytał on w swojej izdebce ballady, które wyszukał w antologiach.

Gdy w roku 1902 niespodziewanie umarł ojciec w 47 roku życia, wówczas niespełna osiemnastoletni młody Janek podjął współodpowiedzialność za rodzinę, stając się niejako jej głową. W tym też czasie ujawniły się dwa jego szczególnie zainteresowania: sport i teatr.

Po zdaniu matury Janek zabrał młodszego brata Rudolfa na dwutygodniową wędrowkę w góry, podczas której dojrzała jego decyzja, przyjęta przez rodzinę z niedowierzaniem, mianowicie postanowił zostać księdzem jako augustianin w klasztorze w Klosterneuburg. Do tego klasztoru Parsch wstąpił 28 sierpnia 1904 roku, przyjmując w święto patrona zakonu z ręki ówczesnego prałata Bernharda Peitla, strój zakonny kanoników regularnych św. Augustyna. Bóg skierował więc młodego maturzystę do owego domu zakonnego, którego istotnym zadaniem od czasów średniowiecznych było uroczyste pielęgnowanie liturgii a zarazem i spełnianie posługi duszpasterskiej⁷.

Johann Parsch przyjął imię zakonne Pius, po dopiero co wybranym papieżu Piusie X, stając się jako kanonik augustyński niezmordowanym i owocnym propagatorem idei świętego papieża, zwłaszcza wielkim zwolennikiem częstej i codziennej komu-

⁵ Th. Warnung, In memoriam Pii Parsch. Daten aus seinem Leben, „Liturgisches Jahrbuch”, Bd 4, 1954, s. 230.

⁶ Höslinger, art. cyt., s. 17.

⁷ Warnung, art. cyt., s. 230.

nii św.⁸ Jako nowicjusz był postrzegany bardzo pozytywnie: konsekwentny, pilny, pobożny i dojrzały, poważnie podchodził do każdego zadania, propagował sport, starał się maksymalnie wykorzystać czas. Jako zwolennik reform liturgicznych papieża staczał nieraz ciężkie walki z ojcem duchownym i współbraćmi, którzy tych nowych praktyk nie rozumieli. Jakże często musieli oni iść, nieliczni, bardzo rano, potajemnie do komunii św. Jego szczególną fascynacją w tym czasie była modlitwa chórowa – brewiarz i rok liturgiczny⁹.

Pierwsze zetknięcie się młodego Parscha z liturgią było dla niego wielkim przeżyciem. Przypomina on sobie, że zaraz w pierwszych dniach po wstąpieniu do zakonu, pożyczył sobie z biblioteki książkę M. Woltera „Psallite sapienter”, liturgiczny komentarz do Psalmów, która pojawił się u Herdera w 1905 roku¹⁰. Dzieło Woltera pochłaniał Parsch namiętnie. W ten sposób pojawiła się u niego szczególna skłonność do brewiarza. To zamiłowanie wzmagało się podczas studiów teologicznych do tego stopnia, że podjął postanowienie, aby napisać komentarz do brewiarza, ponieważ w całej literaturze nie znalazł żadnego. Także zaczął wtedy gorliwie czytać Biblię i polubił ją.

Jeszcze w latach kleryckich rozpoczął pracę nad swoim doktoratem zatytułowanym: „Die Bedeutung des Kreuzestodes Jesu Christi nach dem heiligen Paulus” pod kierunkiem promotora, profesora Franza Pözlza¹¹. 18 października 1908 roku złożył Pius Parsch swoje uroczyste, wieczyste śluby zakonne. W ten sposób ostatecznie wszedł on do rodziny zakonnej.

W dniu 18 czerwca 1909 roku w katedrze św. Szczepana w Wiedniu Pius Parsch przyjął święcenia kapłańskie z rąk wiedeńskiego biskupa pomocniczego Gottfrieda Marschalla¹². Pamiątka święceń kapłańskich miała jako nadruk ogłoszenie dekretu o komunii św. Po święceniach kapłańskich kupił sobie za otrzymane od wuja pieniądze wielkie, piętnastotomowe dzieło P. Guerangera „Rok kościelny”, które szybko przestudiował i które stanowiło niejako fundament jego późniejszych prac liturgicznych. Duży wpływ na Parscha miał również teolog M. J. Scheeben.

W roku 1909 Pius Parsch zaczął też uczęszczać na wykłady na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jednocześnie od września 1909 roku zaczął również swoją posługę duszpasterką jako wikariusz w kościele piarystów Maria Treu, w wiedeńskiej VIII dzielnicy – Josefstadt, gdzie pracował do roku 1913.

W tym czasie był całkowicie duszpasterzem, spędzał dziennie wiele godzin w konfesjonale, poświęcał się różnym zrzeczeniom, założył stowarzyszenie studentów. „Jego ówczesną działalność przenikały dwa cele: propagowanie częstej komunii świętej i indywidualnego duszpasterstwa - kierownictwa duchowego”¹³.

Po promocji doktorskiej w dniu 19 czerwca 1912 roku na Wydziale Teologii Uniwersytetu Wiedeńskiego wybrał się na urlop do południowego Tyrolu, gdzie spotkał przyszłego słynnego liturgistę, Josefa Andreea Jungmanna, z którym go będzie łączyć długoletnia znajomość i przyjaźń.

⁸ Th. Schnitzler, Pius Parsch und der heilige Pius X, „Liturgisches Jahrbuch“, Bd 4, 1954, s. 232.

⁹ Jakóbczak, art. cyt., s. 103.

¹⁰ Warnung, art. cyt., s. 230.

¹¹ Jakóbczak, art. cyt., s. 103.

¹² Tamże, s. 103.

¹³ Tamże, s. 103.

We wrześniu roku 1913 Pius Parsch wrócił do zakonu i objął katedrę teologii pastoralnej, stając się jednocześnie socjuszem magistra nowicjatu. Nie zaprzestał jednak działalności duszpasterskiej, szczególnie w klasztornej parafii. Teraz naraz odżyła jego stara miłość do liturgii.

Działalność duszpasterska młodego Piusa Parscha nie trwała jednak długo, gdyż nastąpiła wojna światowa. Wówczas O. Pius zgłosił się jako duszpasterz polowy na front. Na froncie przebywał od czerwca 1915 do listopada 1918 roku¹⁴. Duszpasterstwo wojaskowe wybrał nie tyle ze względów patriotycznych, co ściśle pastoralnych. Dnia 21 lutego 1915 roku został powołany do rezerwy, a 5 maja - w dzień swoich imienin - otrzymał wezwanie. Najpierw poszedł do szpitala dla rezerwistów nr 15 w Wiedniu. Miesiąc później przeniesiono go do 93 pułku piechoty, który wówczas przebywał na Bukowinie. Już 13 lipca przeszedł swój „chrzest bojowy”. Poszedł do pułku na front i towarzyszył mu aż do końca wojny. Ten czas był dla niego bardzo pouczający. Nie chciałby go wykreślić ze swego życia. Tam nauczył się w obcowaniu z żołnierzami i oficerami znajomości ludzi, poznał psychikę prostego człowieka, poznał religijne potrzeby swych podopiecznych.

Z końcem lipca 1916 roku wojenne drogi doprowadziły Parscha w okolice Lwowa. Po pierwszym roku, w którym jeszcze było wiele wojny ruchomej, pułk zajął pozycje w Karpatach. Tak więc jesienią 1917 roku Parsch znalazł się w Galicji. Na początku 1918 roku jego regiment przebywał w Czerniowcach,¹⁵ a w ostatnim półroczu wojny światowej, w kwietniu 1918 roku, Parsch

znalazł się ze swym pułkiem w Kijowie, stolicy Ukrainy, gdzie mógł podziwiać piękno liturgii prawosławnej. Kolejny etap pobytu Piusa Parscha to była Serbia, dokąd skierowano jego pułk w październiku i gdzie zastał go rozpad monarchii austriacko-węgierskiej. „Bogaty w doświadczenia i przemyślenia wrócił z wojny wysoko odznaczony i z najlepszą opinią o przebiegu służby”¹⁶.

Po powrocie wojny w połowie listopada 1918 roku do swojego klasztoru, Parsch musiał przejąć znowu nauczanie teologii pastoralnej i kształcenie nowicjuszy. Szybko jednak nawiązał z nimi duchową łączność.

Rok 1921 przyniósł Parschowi dwie oznaki uznania dla jego pracy. Po pierwsze został on przez kardynała arcybiskupa F.G. Pifflla mianowany komisarzem ordynariatu dla ściśle teologicznych egzaminów z Nowego Testamentu na Teologicznym Wydziale Uniwersytetu Wiedeńskiego. Po drugie został również poproszony, aby raz w miesiącu prowadził dla duchowieństwa wiedeńskiego wieczór brewiarzowy¹⁷.

W roku 1929 odbywał Parsch podróż naukową po Niemczech, mającą zapoznać go z głównymi ośrodkami Ruchu Liturgicznego. Podróż ta, rozpoczęta 23 kwietnia, prowadziła przez takie ośrodki odnowy liturgicznej jak Monachium, Beuron, Maria Laach, Kolonię, Essen, opactwo benedyktyńskie Herstelle, Berlin, gdzie Parsch rozmawiał z Romano Guardinim, oraz opactwo benedyktyńskie Grüssau na Śląsku. Po zakończeniu tej podróży w dniu 10 maja, doszedł do przekonania, że w działalności zmierzającej do odnowienia liturgii idzie właściwą drogą.¹⁸

¹⁴ Warnung, art. cyt., s. 231.

¹⁵ Jakóbczak, art. cyt., s. 104.

¹⁶ Tamże, s. 105.

¹⁷ N. Höslinger, Der Lebensweg von Pius Parsch, w: N. Höslinger, Th. Maas-Ewerd, Mit sanfter Zähigkeit.

Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979, s. 39.

¹⁸ Jakóbczak, art. cyt., s. 106.

Na odbytych w 1930 roku w Antwerpii Pierwszym Międzynarodowym Kongresie Liturgicznym Parsch wygłosił konferencję o pracy nad liturgią ludu w Austrii. Trzy lata później, 10 września 1933 roku, w Wiedniu podczas zjazdu katolików (Katholikentag), w sprawowanej na dziedzińcu pałacu „Schönbrunn” mszy świętej aktywnie uczestniczyło w niej ponad 200 tysięcy ludzi, korzystając z broszurek z mszalnymi tekstami modlitw i pieśni.

Wobec coraz silniejszej pozycji nazistów - najpierw w Niemczech, a potem także w Austrii, sytuacja rozpoczętego przez Parscha ludowego ruchu liturgicznego i wydawnictwa klasztorne go stawała się coraz trudniejsza. Kiedy 29 kwietnia 1941r. klasztor Klosterneuburg został zajęty przez gestapo, Parsch przeniósł się znów do Maria Treu, a wkrótce dalej - do parafii Florisdorf w XXI dzielnicy, gdzie zamieszkał jednak nie na plebanii, ale w wieży kościelnej¹⁹. W tym czasie, szczególnie w roku 1943, powstały broszury z kazaniem, książka z biblijnymi nabożeństwami i inne publikacje. W ciągu tygodnia msze święte odprawiał Parsch w parafii, zaś na niedziele wracał do św. Gertrudy. Święta wielkanocne roku 1945 przeżywał już we wspólnocie klasztornej, a w dzienniku pod datą 15 kwietnia zapisał: „Rosjanie są już tutaj, jesteście wyzwoleni”²⁰.

„Wkrótce po zakończeniu wojny Parsch otrzymał ponownie koncesję na księgarnię w Wiedniu i Klosterneuburgu, na wydawnictwo i drukarnię. Radością była dla niego odbudowa wydawnictwa i codzienne msze święte wspólnotowe w parafii Florisdorf”²¹.

Jednocześnie poczęły się piętrzyć różne trudności. Zaczęto postrzegać małe grupy młodzieży i dzieci ze św. Gertrudy jako konkurencję dla duszpasterstwa parafialnego. W rezultacie skargi, którą kuria otrzymała od proboszcza Klosterneuburga, Parsch musiał opuścić kościół św. Gertrudy, odprawiając w nim 21 października 1945 roku pożegnalną Mszę św. Ale już Wielkanoc następnego roku mógł ponownie przeżywać w kościele św. Gertrudy, a jego powrót oznaczał publiczną rehabilitację. 18 września Parsch przeprowadził się do klasztoru, ale jednocześnie pogorszył się stan jego zdrowia. Poprawa nastąpiła około Bożego Narodzenia i od początku 1947 roku mógł ponownie rozpocząć wykłady w klasztornej Instytucie - tym razem już nie jako profesor teologii pastoralnej, lecz Nowego Testamentu - swojej „starej miłości”.

„Zdrowie jednak stopniowo się pogarszało. W lecie 1949 roku drukarnia była odbudowana, ale w tym czasie pojawiły się w Kościele na nowo poważne głosy występujące przeciw wytyczonej przez Parscha linii. Zawoocowały one przeprowadzoną w czasie Święta Zesłania Ducha Świętego papieską wizytacją klasztoru w Klosterneuburgu”²².

Dnia 22 czerwca 1950 roku na Liturgicznym Kongresie we Frankfurcie w Frauenfriedenskirche Parsch wygłosił referat „Christliche Renaissance”, w którym niejako przedstawił podsumowanie swojego chcenia i działania²³. Na jesieni tego samego roku powołał on do istnienia nowe dzieło „Klosterneburger Bibelapostolat”. Pod koniec grudnia ujawnił, że w Kloster-

¹⁹ M. Bittner, Parsch in einer Grossstadt pfarre (1941-1946) w: N. Höslinger, Th. Maas-Ewerd, Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979 s. 194-198.

²⁰ Jakóbczak, art. cyt., s. 106.

²¹ Tamże, s. 106.

²² Tamże, s. 106-107.

²³ Th. Maas-Ewerd, Pius Parsch und die Liturgische Bewegung im deutschen Sprachgebiet, w: B. Fischer, H.B. Meyer (Hrsg.), J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck-Wien-München 1975;

neuburgu ma powstać „Bibelwerk”, mający dwa cele: rozpowszechnić Biblię i uczyć Biblii. Wkrótce otrzymał z Rzymu pozwolenie na świętowanie Wigilii Paschalnej faktycznie w nocy – „ad experimentum”²⁴.

Wskutek długoletniej, trwającej nawet dziesiątki lat nadmiernej pracy, cierpiał Pius Parsch od dłuższego czasu na wysokie ciśnienie krwi. Zaproszony w maju 1952 do wygłoszenia jednego z głównych referatów na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Barcelonie, podczas jazdy autobusem 23 lipca doznał ciężkiego udaru mózgu i w następstwie lewostronnego paraliżu oraz zakłóceń w mowie. O. Zabel pisze jednak, że atak serca miał miejsce po powrocie z kongresu²⁵.

Miesiącami leżał ten tak aktywny człowiek cierpliwie i bezradnie na łożu cierpienia. Było rzeczą wzruszającą, jak on w pierwszych tygodniach choroby, na wózku inwalidzkim jechał w niedzielę do kościoła św. Gertrudy, aby tam na siedząco uczestniczyć we mszy św. Ale potem i to nie było już możliwe.

Z wielką energią zaczął O. Parsch uczyć się chodzić. W trzecią niedzielę Adwentu 1952 roku został on przeniesiony do św. Gertrudy. Po pewnym czasie próbował celebrować w swoim pokoju. Ataki serca powtarzały się.

Kiedy na początku marca 1954 roku nastąpiło pogorszenie się stanu zdrowia, został Parsch odwieziony do szpitala w Klosterneuburgu, gdzie zmarł po prawie dwuletniej, z wielką cierpliwością znoszonej chorobie, po wielogodzinnej agonii, dnia 11 marca, ok. godziny trzeciej nad ranem. Do

ukończenia 70 roku brakło parę tygodni.

„Na pogrzebie, który odbył się 16 marca w Klosterneuburgu, obecny był kard. Th. Innitzer. Pogrzeb był aktem hołdu dla zmarłego zakonnika. Ciało Parscha złożone zostało przejściowo w krypcie kanoników na cmentarzu miejskim w Klosterneuburg. W międzyczasie przygotowano przed ołtarzem, w kościele św. Gertrudy krypty i kilka tygodni potem tam złożono jego ciało, w jego ukochanym kościele św. Gertrudy”²⁶. Na skromnej płycie krypty jest umieszczone jego nazwisko i jedno z jego najbardziej umiłowanych symboli: PHOS-ZOE (Światło i Życie: symbol Słowa Bożego z Biblii i życia łaski z liturgii = Biblia i Liturgia). W każdą niedzielę wspólnota parafialna św. Gertrudy sprawuje tam Eucharystię. Pius Parsch w swoim grobie przed ołtarzem jest tam między swoimi²⁷.

2. WYCHOWYWANIE NOWICJUSZY ZAKONNYCH POPRZEZ LITURGIĘ

Po obronie pracy doktorskiej i urlopie O. Pius Parsch powrócił we wrześniu 1913 roku do klasztoru. Gdy po czterech latach posłuszeństwo zakonne wezwało go do fundacji, miał do wyboru pomiędzy katedrą teologii pastoralnej i katedrą Nowego Testamentu w klasztornej Instytucie filozoficzno-teologicznym. Wybrał z miłości do duszpastersstwa teologię pastoralną. Zarazem miał dopomagać w wychowaniu nowicjuszy, będąc również socjuszem magistra nowicjatu. „Podczas spotkań z nowicjuszami przybliżał im Psalm i modlitwę brewiarzową, jednak ponad wiedzę cenił dobrze ukształtowany charakter. Sam nad nim pracował, o czym

Hüsling A., Dienst für Kirche w: B. Fischer, H.B. Meyer (Hrsg.), J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck-Wien-München 1975, s. 108, Jakóbczak, art. cyt., s. 107, Warnung, art. cyt., s. 232.

²⁴ Jakóbczak, art. cyt., s. 107.

²⁵ Zabel, dz. cyt., s. 74.

²⁶ Jakóbczak, art. cyt., s. 107.

²⁷ Zabel, dz. cyt., s. 74.

świadczy choćby usystematyzowany tryb życia²⁸. Przy wyjaśnianiu Psalmów i wykładaniu brewiarza odżyła jego stara miłość do liturgii. Pracę z nowicjuszami umiejętnie łączył Parsch z działalnością duszpasterską w parafii klasztornej.

Praca wychowawcza O. Piusa Parscha w nowicjacie swego klasztoru została przerwana przez wybuch pierwszej wojny światowej. Powrócił do niej po zakończeniu wojny w listopadzie 1918 roku, obejmując znowu wykłady z teologii pastoralnej i kształcenie nowicjuszy, z którymi szybko nawiązał duchową łączność. Z nowicjuszami prowadził godziny biblijne o życiu Jezusa, potem objaśnianie brewiarza, a szczególnie psalterza tygodniowego. Wtedy mógł dokonać ważnego doświadczenia, że prosta godzina biblijna młodym ludziom sprawiała najwięcej radości. Parsch podzielił im role ewangelii, każdy miał obserwować jedną ewangelię i tak we wspólnym spojrzeniu (synopsie) badali razem życie Jezusa. Wtedy poznał, że życie Jezusa także dla świeckiego zawiera wielkie wartości²⁹.

Doświadczenia zebrane podczas pracy z nowicjuszami miały zaowocować w pełni, a o wiele szerszym polu, mianowicie w pacy z wiernymi świeckimi.

3. WYCHOWYWANIE ŻOŁNIERZY NA FRONCIE POPRZEZ LITURGIĘ

Jak już wcześniej wspomniano, O. Pius Parsch zgłosił się do wojska jako duszpasterz polowy nie tyle z motywów patriotycznych, co pastoralnych, pragnąc zapewnić opiekę duszpasterską żołnierzom walczącym na froncie³⁰. Przebywając wśród żołnierzy Pius Parsch doszedł do przekonania, że duszpasterstwo przed wojną było

bardzo miękkie i kobiece. Mężczyzna był tam za mało uwzględniany. Z duszpasterstwa mężczyzn na wojnie wyrosły jego zasadnicze myśli: mężczyzna potrzebuje mocniejszego pokarmu, aniżeli mogła mu ofiarować zbyt przesłodzona i subiektywna pobożność czasu przedwojennego. Tam, na froncie, zostało przygotowane pole pod nowe idee, które opierały się na dwóch zasadniczych źródłach: Biblii i liturgii.

Okres wojny pozwolił Parschowi doświadczyć szczególnie wielkiej różnicy istniejącej pomiędzy praktyką duszpasterską a potrzebami, wynikającymi z jakże innej mentalności żołnierzy. Starał się on odpowiadać na potrzeby żołnierzy i oficerów i wychodzić naprzeciw różnym trudnościom, podejmując coraz to nowe inicjatywy duszpasterskie. Stwarzał dla żołnierzy różne okazje do spowiedzi, dla małych grup organizował Msze polowe, połączone zwykle z komunią świętą. Po liturgii zapraszał wszystkich obecnych na wspólne śniadanie czy rozmowę. Otwarcie wyrażał swoją dezaprobatę dla większości oficerów, którzy zainteresowani jedynie rozrywkami, alkoholem i kobietami, niechętnie go tolerowali. Podczas pobytu w Bukowinie pełnił posługi duszpasterskie także w stosunku do okolicznej ludności, która od dłuższego już czasu była pozbawiona normalnego duszpasterstwa. Swoje spostrzeżenia z tego okresu pilnie notował w wolnych chwilach, mając zamiar zajęcia się po wojnie sprawą duszpasterstwa polowego od strony naukowej³¹.

Kiedy z końcem lipca 1916 roku wojenne drogi doprowadziły Parscha w okolice Lwowa. mógł tam, już w spokojniejszej atmosferze napisać: „teraz czuję, że moim

²⁸ Jakóbczak, art. cyt., s. 104.

²⁹ Höslinger, art. cyt., s. 16.

³⁰ Jakóbczak, art. cyt., s. 104.

³¹ Tamże, s. 104.

głównym zadaniem jest wielkoduszne duszpasterstwo mężczyzn”. Dostrzegał konieczność wykorzystania katolickich czasopism, katolickich szkół wyższych, zauważył, iż należy przepracować Mszę świętą i zatroszczyć się o odpowiednią celebrację; w kazaniach więcej uwagi poświęcić chrześcijańskiej myśli, a mniej moralności³².

Ale podczas pobytu na polu bitwy Parsch doszedł także do Biblii i liturgii. A stało się to w ten sposób. Po pierwszym roku, w którym jeszcze było wiele wojny ruchomej, pułk doszedł do pozycji w Karpatach. Tak więc jesienią 1917 roku Parsch znalazł się w Galicji. Żołnierze pułku przygotowywali się do zimy; to dało mu wiele czasu wolnego. Pewnego dnia pewna myśl zapadła mu głęboko w duszę: „ty nie znasz prawie wcale życia naszego Pana i Zbawiciela”. Szybko kazał sobie przysłać z ojczyzny komentarz do ewangelii i teraz zaczął żarliwie badać życie Jezusa. Ciągłe przed oczyma miał harmonię ewangelii. Ponieważ w studiach coraz bliższe stawały mu się ewangelie, powiedział sobie: „to jest poważny brak u księży i ludzi świeckich, że oni tak mało wiedzą o Piśmie św. i mało je rozumieją”.

Wtedy wystąpiła u Parscha znów na plan pierwszy jego miłość do brewiarza i do psalmów. Był już wówczas w użyciu nowy psalterz tygodniowy papieża Piusa X. Zaczął pisać wtedy do niego komentarz, liturgiczne wyjaśnienie psalmów na poszczególne godziny³³.

I jeszcze inna sprawa: Parsch sprawował często mszę przed żołnierzami, zarówno przed całymi oddziałami jak i w małym kręgu, dla rannych czy niezdolnych do maszerowania. Wtedy odczuwał

to jako brak, że żołnierze nic nie rozumieją ze mszy św. Z drugiej strony poznał znowu w Galicji i Bukowinie aktywność wiernych podczas służby Bożej. Wtedy powstała w nim nowa myśl, która jednak dojrzała dopiero po kilku latach: aktywny udział ludu w liturgii mszy św.³⁴

Na polu bitwy pielęgnował jednak następujący zwyczaj: szukał tu czy tam jakiegoś innego duchownego, aby odprawił mszę św., on zaś objaśniał podczas odprawiania żołnierzom w formie modlitwy mszę św. A więc to, co potem zostało nazwane mszą wspólnotową, on praktykował już na polach walki z żołnierzami.

„W październiku pułk skierowany został z Kijowa do Serbii, gdzie zastał go rozpad monarchii austriacko-węgierskiej”³⁵. Wojna dobiegła do swego niesławnego końca. Parsch stracił podczas niej cały swój dobytek, a także tornister do mszy św., z którego był tak dumny, jak również kazania polowe i liturgiczne manuskrypty. „Bogaty w doświadczenia i przemyślenia wrócił z wojny wysoko odznaczony i z najlepszą opinią o przebiegu służby”³⁶. W warunkach już pokojowych mógł się poświęcić O. Pius Parsch ponownie swojej umiłowanej pracy duszpasterskiej i formacyjnej w nowicjacie.

4. WYCHOWYWANIE WIERNYCH NA PARAFII POPRZEZ LITURGIĘ

Powojenna posługa duszpasterska O. Piusa Parscha obejmowała opiekę nad nowicjatem, ale ponadto także duszpasterstwo akademickie, duszpasterstwo służących, troskę o ludzi oddalonych od Kościoła, posługę w konfesjonale (ok. 100 regularnych penitentów), wieczory biblijne (regular-

³² Tamże, s.104.

³³ Höslinger, art. cyt., s. 14-15.

³⁴ Tamże, s. 14.

³⁵ Jakóbczak, art. cyt., s. 105.

³⁶ Tamże, s. 105.

nie ok. 100-150 osób), godziny liturgiczne (20-30 uczestników) oraz kazania. W każdym tygodniu prowadził godzinę biblijną i systematycznie na mszy w klasztorze o godz. 11 głosił kazania, podczas których wyjaśniał wiernym mszę świętą. Był też redaktorem pisma parafialnego dla parafii zakonnej³⁷. W oparciu o doświadczenia z prowadzenia godzin biblijnych mógł Parsch podjąć się zaproponowanych mu w marcu 1919 roku prelekcji na temat wieczorów biblijnych (Bibelabende) podczas kongregacji kapłańskich w Wiedniu.

Na decyzję Piusa Parscha przybliżania ludowi liturgii mszy św. i w ten sposób wychowywania wiernych poprzez świadomy i czynny w niej udział, wpłynęły także w znacznym stopniu jego przeżycia i doświadczenia z okresu pobytu na wojnie, szczególnie jego pobyt w Czerniowcach, gdzie Parsch poznał Kościół armeński oraz w Kijowie, stolicy Ukrainy. Wiele kościołów z żółtymi kopułami tego „rosyjskiego Rzymu” zrobiło na nim wielkie wrażenie, życie monastyczne, uroczysta Służba Boża, np. w Wielkanoc, pociągała go mocno. Poznawał też życie miejscowego duchowieństwa i zakonników³⁸. W tym czasie przybył do Kijowa znany etnolog, ks. dr Wilhelm Schmidt od Św. Gabriela, który również był duchownym polowym, aby przeprowadzić inspekcję domów żołnierskich. Parsch poprowadził go do miasta, pokazał mu kościoły i klasztory. Wtedy O. Schmidt rozwinął przed nim plan, jaki chciałby urzeczywistnić po wojnie: chęć wydawania tekstów mszy uroczystych, w których będą zawarte razem teksty zmienne mszy niedzielnych

i świątecznych wraz z tekstami stałymi (Hochamtshefte). On uzasadniał ten plan tym, że katolicy właściwie nie wiedzą, co się podczas uroczystej mszy św. dzieje. Ta rozmowa miała dla dalszego rozwoju duchowego Parscha niezwykle znaczenie.

Kilka miesięcy po wojnie zgłosił się u Parscha O. Schmidt i oświadczył mu, że chciałby teraz urzeczywistnić swój plan zeszytów mszy uroczystej. Na Wielkanoc 1919 roku pojawił się pierwszy zeszyt mszy, pięknie wydany. Parsch chętnie zgłosił swą dyspozycyjność dla przygotowania zeszytów. Niestety, akcja ta nie znalazła wystarczającego poparcia ze strony duchowieństwa; widocznie grunt do tego nie był jeszcze przygotowany.

Na początku 1922 roku dała się u Piusa Parscha odczuć szczególnie mocno potrzeba powrotu do liturgicznej pracy z wiernymi, co wyraził w słowach: „ich möchte wieder die Liturgie mit dem Volk pflegen” (Chciałbym znów sprawować liturgię z ludem). W tym samym roku założył on krąg nazwany Stowarzyszeniem Panien, który wraz z już wcześniej założonymi kręgami, takimi jak: wieczory biblijne, wieczory liturgiczne, stowarzyszenie studentów, penitenci itd. stanowił fundament nowo powstałej Wspólnoty Liturgicznej – (Liturgische Gemeinde)³⁹.

Należy tu dodać, że na klasztor w Klosterneuburg wielki wpływ wywierał Odo Casel i ośrodek w Maria Laach. To przyczyniło się do powstania III etapu Ruchu Liturgicznego⁴⁰. Nie chodziło tu jednak o jakąś konkurencję pomiędzy Caselem a Piusem Parschem, gdyż obydwaj według własnych sił i możliwości chcieli na powierzonych sobie stanowiskach służyć Kościołowi⁴¹.

³⁷ Tamże, s. 105.

³⁸ Tamże, s. 104.

³⁹ Tamże, s. 105.

⁴⁰ Handbuch der Liturgiewissenschaft, I, s. 571; M. Wolicki, Słowo o autorze, w: Casel, dz. cyt. s. 23.

⁴¹ AA. Hüsling, Dienst für Kirche, w: B. Fischer, H.B. Meyer (Hrsg.), J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck-Wien-München 1975, s. 70, M. Wolicki, Słowo o autorze, w: Casel, dz. cyt., s. 46.

W międzyczasie Parsch rozpoczął w Klosterneuburg prowadzenie godzin biblijnych. A stało się to w następujący sposób. W okresie Wielkiego Postu zostały mu zlecone kazania wielkopostne w kościele fundacji; jedno kazanie miało za temat: „poznaj Chrystusa”. Wtedy to o. Pius podniósł skargę, że my tak mało znamy Chrystusa, naszego Zbawiciela i polecił wiernym aby czytali o życiu Jezusa. Po kazaniu przysłała do niego pewna pani i prosiła go o książkę o życiu Jezusa. Parsch znalazł się wówczas w pewnym zakłopotaniu, ponieważ nie miał żadnej właściwej książki do zaoferowania. Wtedy zdecydował się, aby prowadzić godziny biblijne o życiu Jezusa. To wzbudziło w mieście wielkie poruszenie. Jedni wydrwiwali to i sądzili, że to będzie Biblijna Historia na poziomie szkoły ludowej, inni uważali to za podejście protestanckie. Jednak godziny biblijne znalazły dobre przyjęcie u ludu wierzącego i były kontynuowane w następnych latach.

Przez rok czasu prowadził Parsch tylko godzinę biblijną i w efekcie wytworzyła się wspólnota biblijna, licząca więcej jak sto osób. W następnym roku z tej wspólnoty wyszła inspiracja, by objaśniać także mszę św. Parsch czynił to faktycznie najpierw w małych kręgach. Ponieważ jednak stało się dla niego jasne, że nasz katolicki lud mało rozumie ze mszy św., głównej czynności kultowej naszej religii, dlatego zdecydował się, aby obok godziny biblijnej prowadzić co tydzień także godziny liturgiczne o mszy świętej. To była właściwie ta sama grupa słuchaczy i tak ze wspólnoty biblijnej utworzyła się także wspólnota liturgiczna. Teraz przez rok czasu objaśniał mszę św. co do jej istoty i przebiegu, ale nie miało to pozostać samą tylko teorią. Już w końcowej godzinie wyjaśniania mszy uczynił on

rzecz następującą: zbudował w sali ołtarz, ubrał się w szaty mszalne i odprawiał mszę, podczas gdy lektor czytał modlitwy po niemiecku. To nie była rzeczywista msza, ale lud przez ten proces miał nauczyć się rozumieć mszę z modlitwą i zwyczajami. Ale po tym ćwiczeniu, co do którego zdania mogły być podzielone, Parsch pytał się samego siebie: „co teraz ? czy powinien lud pozościć samemu sobie ?” Przecież miał mszę uroczystą i mszalik Schotta w rękę; jednak to mu nie wystarczyło.

W owym czasie nauczał Parsch o mszy recytowanej, missa recitata, która była odprawiana w kręgach studenckich. Wtedy zdecydował się ze swoją wspólnotą adaptować pierwszą mszę chórową. Było to we Wniebowstąpienie Chrystusa 1922 r. Dzień przedtem zebrał swoją wspólnotę św. Gertrudy w kościółku, który powinien stać się kolebką „liturgicznego ruchu ludowego” (Volksliturgische Bewegung) i wyjaśniał tok i sens mszy chórowej (nazywano to wtedy mszą liturgiczną). W małym, romańskim kościółku św. Gertrudy, O. Pius Parsch „eksperymentował”. Tam celebrował pierwsze „ludowe” Msze (Volksliturgische Messe) w niemieckim obszarze językowym⁴². Staruszek kościelny, pamiętający tamte czasy ze wzruszeniem wspominał: „to właśnie tutaj nasz kochany ojciec odprawiał swoje cudowne wspólnotowe Msze św. (po raz pierwszy w 1922 roku, przy przenośnym ołtarzu - twarzą do ludu)” (ks. Rudolf Zielasko).

„W roku 1923 ukazały się pierwsze większe publikacje Piusa Parscha. W serii „Liturgische Perlen für das Volk” opublikował on pięć tomików. Rok później, na Kahlenbergu, rozpoczął z 12 liturgicznymi wspólnotami celebrowanie Uroczystości Bożego Ciała”⁴³.

⁴² Jakóbczak, art. cyt., s. 105.

⁴³ Tamże, s. 105.

Począwszy od roku 1925 odprawiał regularne msze święte w kościele św. Gertrudy. W tym samym roku ukazał się też w Klosterneuburgu pierwszy „Klosterneuburger Liturgiekalender”. W roku następnym pojawiło się pierwsze w niemieckim obszarze językowym specjalistyczne czasopismo liturgiczne „Bibel und Liturgie”. W sierpniu 1927 roku przeprowadził pierwszy kursu wprowadzający w zasady liturgii ludu, który bardziej był jednak trzema dniami życia liturgią ludową, aniżeli zwyczajnym kursem⁴⁴.

Rok ten zaznaczył się również przeprowadzeniem przez Parscha pierwszego tygodnia liturgicznego połączonego z akcją rozpowszechniania tekstów mszalnych poza granicami Austrii - w Monachium, w parafii św. Pawła. Ogromna liczba zamówień, sięgająca tysięcy sztuk tygodniowo płynęła z całego obszaru niemieckojęzycznego. W następnym, 1928 roku rozpoczęła swoją pracę na rzecz liturgii ludu mała drukarnia, a w pierwszą niedzielę Adwentu tegoż roku ukazał się pierwszy numer czasopisma liturgicznego pt. „Lebe mit der Kirche”⁴⁵.

Wydawano w dalszym ciągu teksty mszalne. W samym tylko 1930 r. wydano ich 25 mln. sztuk. Z kolei w roku 1939 wydanych zostało przez Piusa Parscha 5 mln. egzemplarzy modlitewnika, zwanego „Kirchengebet”, oprócz tekstów mszalnych zawierał również teksty niektórych godzin liturgicznych. Apostolat liturgiczny rozwijał się więc dynamicznie, pomimo różnych trudności i przeszkód.

Dzięki wyczerpanej pracy nad rozwojem liturgii ludu, O. Pius Parsch mógł oddziaływać wychowawczo na tysiące wiernych, formując ich sumienia i serca w duchu Chrystusowym poprzez włączanie ich w świadomy i aktywny udział we mszy św. i różnych nabożeństwach. Idee liturgiczne

O. Piusa Parscha znalazły swoje uwieńczenie i odniosły tryumf w uchwałach Soboru Watykańskiego II. O. Pius Parsch nie doczekał jednak Soboru Watykańskiego II, który w „Konstytucji o liturgii” i w następującej po niej odnowie, przeszedł jego najsmielwsze oczekiwania. Mamy dzisiaj to, o co on walczył z „łagodnym uporem” (mit sanfter Zähigkeit), przez całe niemal życie. Każdy wierzący człowiek ma dzisiaj szansę uczestniczenia w liturgii w sposób świadomy, czynny i pobożny. (R. Zielasko).

STRESZCZENIE

W swoim artykule autor przedstawia proces wychowania poprzez liturgię w działalności duszpasterskiej jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Ruchu Liturgicznego, propagatora tzw. „liturgii ludu” (Volksliturgie), O. Piusa Parscha. Na wstępie autor ukazuje życie i działalność duszpasterską tego znakomitego krzewiciela „liturgii dla ludu”. W dalszej części artykułu autor przechodzi do ukazania samego procesu wychowania przez liturgię w trzech zasadniczych obszarach działalności duszpasterskiej O. Parscha: w pracy z nowicjuszami zakonnymi, z żołnierzami na froncie oraz z wiernymi na parafii. Ten trzeci, zasadniczy obszar działalności pozwolił na pełną realizację jego idei liturgicznych poprzez stworzenie przy kościółku w Klosterneuburg wzorcowej wspólnoty liturgicznej, stąd temu zagadnieniu poświęcona jest zasadnicza część artykułu.

SUMMARY

In his article the author shows the process of education through the liturgy in the pastoral activity of one of the most outstanding representatives of the “Liturgical Movement”, propagator of so called

⁴⁴ Tamże, s. 105.

⁴⁵ Tamże, s. 106.

“Liturgy of People” (Volksliturgie), Father Pius Parsch. In the beginning the author shows the life and the pastoral activity of this eminent propagator of “liturgy for people”. In the further part of the article the author comes to the showing of itself process of education through liturgy in the three main fields of pastoral activity of Pius Parsch: in the work with the novices in the order, with the soldiers on front and with the people in the parish. This third essential field of activity permitted on full realization of his liturgical ideas through the creation at the little church in Klosterneuburg the model liturgical community, and therefore to this problem is dedicated the essential part of the article.

BIBLIOGRAFIA:

Bittner M., Parsch in einer Grossstadtpfarre (1941-1946), [w:] N. Höslinger, Th. Maas-Ewerd, Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch -liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979 s. 194-198.

Handbuch der Liturgiewissenschaft, hrsg. v. A.G. Martimort, T.1, Freiburg im Br. 1961.

Höslinger N., Der Lebenslauf von Pius Johann Parsch, [w:] Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979 s. 13-78.

Höslinger N., Maas-Ewerd Th., Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979.

Hüsling A. A., Dienst für Kirche, [w:] B. Fischer, H.B. Meyer (Hrsg.), J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck-Wien-München 1975.

Jakóbczak A., O. Pius Parsch - prekursor odnowy soborowej (w 45 rocznicę śmierci), [w:] “Anamnesis” 19, 4(1998/1999) - Rok V, s. 102-107.

Koperek S., Teologia roku liturgicznego, Kraków 1984.

Maas-Ewerd, Th., Pius Parsch und die Liturgische Bewegung im deutschen Sprachgebiet, [w:] B. Fischer, H.B. Meyer (Hrsg.), J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck-Wien-München 1975.

Parsch Pius, Volksliturgie. Ihr Sinn und Umfang, Volksliturgischer Verlag, Klosterneuburg - Wien 1940.

Schnitzler Th., Pius Parsch und der heilige Pius X, [w:] “Liturgisches Jahrbuch”, Bd 4, 1954, s. 232-236.

Warnung Th., In memoriam Pii Parsch. Daten aus seinem Leben, [w:] “Liturgisches Jahrbuch”, Bd 4, 1954, s. 230-232.

Wolicki M., Slowo o autorze, [w:] Casel O., Chrześcijańskie misterium kultu, Kraków 2000 s. 13- 35.

Zabel J., Pius Parsch. Wegbereiter der liturgischen Erneuerung, hrsg. vom Sudetendeutschen Priesterwerk Königstein/Taunus brw.

**Alteri vivas oportet, si vis tibi vivere -
Musisz żyć dla innych,
jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie.**

(Seneka)